

# Jacenty Mastej

---

## Znak świętości życia jako motyw wiary w świetle posoborowej polskojęzycznej literatury teologicznej

---

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 5,  
105-119

---

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Ks. Jacenty Mastej*

## **ZNAK ŚWIĘTOŚCI ŻYCIA JAKO MOTYW WIARY W ŚWIELE POSOBOROWEJ POLSKOJEZYCZNEJ LITERATURY TEOLOGICZNEJ**

Jednym z podstawowych zagadnień jakie podejmowała apologetyka, a które obecnie podnosi teologia fundamentalna, jest kwestia wiary. Wskazują na to zarówno wyznaczane jej zadania, jak również cel jaki posiada. Wśród zadań omawianej dyscypliny spotykamy: obronę wiary, próbę jej racjonalnego uzasadnienia, przygotowanie i doprowadzenie człowieka do wiary i inne<sup>1</sup>. Natomiast celem teologii fundamentalnej, w zależności od punktu wyjścia, jest badanie i uzasadnianie wiarygodności objawienia chrześcijańskiego, bądź usprawiedliwienie podstaw wiary, które implikuje wykazanie jej racjonalnego charakteru<sup>2</sup>.

Sobór Watykański II naucza, że przekaz orędzia chrześcijańskiego winien być dostosowany do mentalności człowieka współczesnego (KDK 4). Teologia fundamentalna odpowiadając na soborowe zalecenie oraz zgodnie z jej celem i zadaniami wypracowuje i prezentuje wszechstronną i wieloaspektową argumentację uzasadniającą wiarygodności objawienia chrześcijańskiego<sup>3</sup>. W genezie wiary decydującą rolę odgrywają wskazane motywy wiarygodności. Motywy te z chwilą podjęcia decyzji wiary stają się motywami wiary. Posiadają one charakter personalny, gdyż wiarygodność oparta jest na osobowym świadectwie Boga.

---

<sup>1</sup> M. Rusecki, *Wiarygodność chrześcijaństwa*, t. 1, *Z teorii teologii fundamentalnej*, Lublin 1994, s. 83n.

<sup>2</sup> Tamże s. 87; tenże, *Ewolucja funkcji motywacyjnej cudu w genezie aktu wiary*, RTK 33(1986), z. 2, s. 95.

<sup>3</sup> Tenże, *Argumentacja prakseologiczna w teologii fundamentalnej*, RTK 34(1987), z. 2, s. 133.

Niedoskonałością apologetyki tradycyjnej było zacieśnianie uzasadnienia wiarygodności do zaledwie kilku argumentów, jak również ujmowanie ich w sposób zewnętrzny w stosunku do objawienia. Współczesna teologia fundamentalna wskazuje na możliwość szerszej argumentacji. Ma na uwadze również to, że wskazywane motywy nie mogą być czysto naturalne. Wskazując na motywy wiarygodności odwołuje się do zawartych w nich elementów nadprzyrodzonych. Wśród teologów fundamentalnych panuje nawet przekonanie, że argument za wiarygodnością chrześcijaństwa musi posiadać strukturę cudu<sup>4</sup>. Powinien więc zawsze odnosić się do objawienia Bożego. Wskazać trzeba, że stosowana obecnie argumentacja ma charakter personalistyczny i odwołuje się do znakowej koncepcji wiarygodności<sup>5</sup>.

Rodzaj i sposób argumentacji jest uzależniony od dyspozycji osoby, do której jest skierowany. Ważną tu rolę odgrywa postawa odbiorcy, jego przygotowanie, wrażliwość, wykształcenie i dobra wola w przyjmowaniu argumentacji. Zrozumiałe jest, że pewne argumenty bardziej przemawiają dla pewnej grupy osób, podczas gdy inne bardziej przekonują inne osoby. Teologia fundamentalna winna więc podawać różnorodną argumentację, która pomoże współczesnemu człowiekowi podjąć decyzję wiary<sup>6</sup>. W teologii fundamentalnej konieczne jest budowanie też argumentacji prakseologicznej, gdyż powszechnie pojawia się postulat praktycznego i życiowego ukazywania motywów wiary chrześcijańskiej.

Przedmiotem teologicznej refleksji niniejszego opracowania będzie znak świętości jako motyw wiary chrześcijańskiej. W ramach teologii katolickiej świętość ukazywana jest w wielu aspektach. Na gruncie apologetyki czy teologii fundamentalnej ukazywana była jako argument wiarygodności chrześcijaństwa. Argument ten wiązano zwykle z traktatem eklezjologicznym. Świętość rozpatrywano jedynie przy omawianiu znamion Kościoła. Uważano ją za jeden ze znaków prawdziwości Kościoła Chrystusowego<sup>7</sup>. Trzeba jednak dopowiedzieć,

<sup>4</sup> E. Kopeć, *Teologia fundamentalna*, Lublin 1976, s. 67; M. Rusecki, *Wierzyć moim dzielom. Funkcja motywacyjna cudu w teologii XX wieku*, Katowice 1988, s. 17n; tenże, *Funkcje cudu*, Sandomierz - Lublin 1997, s. 15n; tenże, *Ewolucja funkcji motywacyjnej cudu*, s. 95; tenże, *Współczesne teorie apologetyczne*, CT 51(1981), nr 4, s. 33; tenże, *Miłość jako motyw wiarygodności chrześcijańskiej*, w: *Miłość w postawie ludzkiej*, red. W. Słomka, *Homo medians*, t. 8, Lublin 1993, s. 233n; I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność według René Latourelle'a*, Lublin 1996, s. 162.

<sup>5</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność*, s. 163.

<sup>6</sup> M. Rusecki, *Miłość jako motyw wiarygodności chrześcijańskiej*, s. 232n.

<sup>7</sup> Por. S. Nagy, *Chrystus w Kościele. Zarys eklezjologii fundamentalnej*, Wrocław 1982, s. 269-279; Cz.S. Bartnik, *Kościół Jezusa Chrystusa*, Wrocław 1982, s. 277-280; A. Lang, *Fundamentaltheologie*, Bd. 2: *Der Auftrag der Kirche*, 3 Aufl. München 1962, s. 167-171.

że ograniczano się do ukazania świętości Kościoła przez wskazanie na świętość Założyciela, obecność Ducha Uświęciciela, posiadane środki uświęcenia oraz podawanie przykładu ludzi, którzy uświęcili się w Kościele<sup>8</sup>. W takim przedstawieniu można wprawdzie doszukiwać się argumentu ze świętości, jednak nie jest on eksponowany wyraźnie. Polska posoborowa myśl teologiczna ukazując świętość jako prakseologiczny znak wiarygodności chrześcijaństwa, a równocześnie jako motyw wiary, odwołuje się do teologii René Latourelle'a<sup>9</sup>. Choć Latourelle nie mówi wprost o prakseologicznym wymiarze świętości, to w jego personalistycznej myśli można ten argument odnaleźć.

W oparciu o posoborową literaturę teologiczną zostaną podjęte zagadnienia szczegółowe: pojęcie świętości, ontyczna świętość Boga, chrześcijańskie powołanie do świętości oraz jego realizacja w wymiarze indywidualnym i wspólnotowym, znakowy charakter świętości oraz jej walor motywacyjny.

## 1. Pojęcie świętości. Ontyczna świętość Boga

Teologia wskazuje, że Bóg objawiający się człowiekowi jest święty. W znaczeniu absolutnym świętość jest przymiotem Boga<sup>10</sup>. Pismo Święte poucza, że tylko Bóg jest święty (Oz 11,9; por. Iz 6,5; J 17,11; 1 P 1,15 i inne). Choć Bóg jest niedostępny dla człowieka, to objawiając się ludziom ukazuje im swą świętość. W Starym Testamencie dokonuje tego przez dzieło stworzenia, pełne miłości czyny i znaki dokonane dla zbawienia człowieka oraz teofanie. Jahwe nie tylko domaga się, by ludzie uznali Go za Świętego, ale wzywa Naród Wybrany do świętości (Kpł 19,2; 20,26). Wzywając człowieka do świętości życia, Bóg pragnie podzielić się z nim swoją świętością. Bóg jest więc Tym, który uświęca człowieka<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> M. Rusecki, Argumentacja prakseologiczna w teologii fundamentalnej, s. 125.

<sup>9</sup> Tamże, s. 125; I.S. Ledwoń, Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność, s. 206-214; tenże, Znak świętości jako motyw wiarygodności objawienia w ujęciu René Latourelle'a, RT 43(1996), z. 2, s. 159-169.

<sup>10</sup> J. Szymik, Kościół świętych czy grzeszników?, w: Problemy współczesnego Kościoła, red. M. Rusecki, Lublin 1997, s. 128.

<sup>11</sup> J. Kudasiewicz, J.A. Ihnatowicz, Świętość, w: Słownik teologiczny, t. 2, red. A. Zuberbier, Katowice 1989, s. 301n; J. De Vault, Święty, w: Słownik teologii biblijnej, red. X. Leon-Dufour, wyd. 3, Poznań 1990, s. 972-975; J Chmiel, Powszechne powołanie do świętości w Kościele, w: Idee przewodnie soborowej Konstytucji o Kościele, red. S. Grzybek, Kraków 1971, s. 283.

Nowy Testament tytuł „święty” rozszerza na Chrystusa i Ducha Świętego. Świętość Jezusa związana jest z Jego boskim pochodzeniem i z obecnością w Nim Bożego Ducha. Duch Święty nie tylko napełniał Jezusa (Łk 4,1), ale jest również źródłem uświęcenia chrześcijan. Udziela On wierzącym darów i charyzmatów i daje im udział w świętości Bożej<sup>12</sup>. Teologia biblijna wskazuje na ścisłą więź między Ojcem i Duchem Świętym oraz między Jezusem Chrystusem i Duchem Świętym. Duch Boży działa w ścisłej jedności z Bogiem Ojcem. To Bóg Ojciec udziela Ducha tym, którzy należą do Chrystusa<sup>13</sup>.

Świętość Boga ma wymiar nieskończenie doskonały i jest tożsama z Jego istotą<sup>14</sup>. Takiej świętości nie może osiągnąć człowiek. Świętość człowieka ma charakter względny, a nie absolutny. W języku biblijnym oznacza ona przynależność człowieka do Boga, która pociąga za sobą konieczność doskonalenia etycznego<sup>15</sup>. Jest to świętość w znaczeniu moralnym i jest uczestnictwem w świętości Bożej. Wskazując na świętość człowieka należy dopowiedzieć, że jego świętość życia jest w pierwszym rzędzie czynem Boga, dziełem Jego łaski. Rozpoznanie przez człowieka tego Bożego daru i jego podjęcie prowadzi do ujawnienia się tego znaku w życiu. Zatem świętość człowieka w swej najgłębszej treści jest misterium współpracy człowieka z Bogiem<sup>16</sup>.

Mówiąc o znaku świętości w religii chrześcijańskiej należy go najpierw odnieść do Osoby Jezusa Chrystusa. W Nim bowiem najpełniej została objawiona człowiekowi świętość Boga oraz nowa kondycja osoby ludzkiej, która jest wezwana do świętości. Jezus wypełnia doskonale wolę Ojca i kieruje się w działaniu miłością, stał się dla wierzących wzorem świętości<sup>17</sup>. W Chrystusie uobecnia się człowiek doskonały, który jest wezwany do świętości w Bogu. Chrześcijanin pełniąc wolę Bożą naśladuje Chrystusa i upodabnia się do Niego. Staje się przez to doskonalszym obrazem Boga i Jego dzieckiem. Chrystus będąc dla człowieka wzorem świętości jest równocześnie źródłem jego uświęcenia.

<sup>12</sup> J. Kudasiewicz, J.A. Ihnatowicz, *Świętość*, s. 302n; J. De Vaulux, *Święty*, s. 975-977.

<sup>13</sup> J. Homerski, *Duch Święty w listach Pawłowych*, w: *Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii*, red. M. Marczewski, Lublin 1998, s. 63.

<sup>14</sup> S. Nagy, *Chrystus w Kościele*, s. 269.

<sup>15</sup> J. Szymik, *Kościół świętych czy grzeszników?*, s. 128.

<sup>16</sup> M. Rusecki, *Argumentacja prakseologiczna w teologii fundamentalnej*, s. 125n.

<sup>17</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność* s. 207; tenże, *Znak świętości jako motyw wiarygodności objawienia*, s.162n; J.-F. Motte, *Wierzę w Kościół święty*, w: *Wiara Kościoła. Biskupi francuscy komentują wyznanie wiary*, Warszawa 1985, s. 383.

## 2. Chrześcijańskie powołanie do świętości i jego realizacja w wymiarze indywidualnym i społecznym

Nauka Kościoła mówi wyraźnie o powołaniu człowieka do świętości. Konstytucja dogmatyczna o Kościele Soboru Watykańskiego II w rozdziale piątym podejmuje zagadnienie powszechnego powołania do świętości (zob. KK 39-42). Z woli Bożej wszyscy w Kościele, wezwani są do świętości życia (por. 1 Tes 4,3; Ef 1,4). Kościół jest więc wspólnotą ludzi powołanych do świętości<sup>18</sup>. Świętość udzielona wierzącym jest darem Trójcy Świętej. Jezus Chrystus jest nie tylko wzorem wszelkiej doskonałości, ale sprawcą i dawcą świętego życia. To On ukazał swoim uczniom Ojca niebieskiego jako wzór doskonałości (Mt 5,48) oraz posłał Ducha Świętego, który dopełnia w wierzących dzieła uświęcenia<sup>19</sup>.

Kształtowanie w sobie obrazu Syna Bożego domaga się współpracy z Duchem Świętym. Zdaniem S. Nagyego prośba Jezusa skierowana do Ojca: „uświęć ich w prawdzie” (J 17,17) zawiera pragnienie, aby apostołowie i uczniowie realizowali w Kościele świętość moralną<sup>20</sup>. Ich świętość życia ma być odpowiedzią na wezwanie Mistrza: „bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5,48). Chrześcijanin ma zatem być święty na wzór samego Boga. Wydaje się zatem, że powyższe wezwanie Jezusa jest zaproszeniem do świętości heroicznej. Świętość ukazana przez Jezusa nie ma więc charakteru przeciętności, ale stanowi wyjątkowy znak obecności Boga w człowieku.

Zdaniem Cz.S. Bartnika sam Jezus zapowiada obecność świętości Bożej w człowieku wierzącym<sup>21</sup>. Autor ten powołuje się na słowa Chrystusa: „Jeśli kto mnie miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać” (J 14,23). Świętość człowieka urzeczywistnia się zatem poprzez przebywanie w nim Boga. Człowiek święty w codziennym życiu obcuje z Bogiem.

Dar świętości otrzymuje chrześcijanin w sakramencie chrztu św. i winien go rozwijać w dalszym życiu. Warunkiem koniecznym rozwoju świętości życia jest współpraca człowieka z Bożą łaską. Bóg bowiem nie dokonuje

<sup>18</sup> J. Szymik, Kościół świętych czy grzeszników?, s. 130-132.

<sup>19</sup> J. Chmiel, Powszechne powołanie do świętości w Kościele, s. 271; J. Homerski, Duch Święty w listach Pawłowych, s. 69-72.

<sup>20</sup> S. Nagy, Chrystus w Kościele, s. 276.

<sup>21</sup> Cz.S. Bartnik, Kościół Jezusa Chrystusa, s. 278.

uświęcenia człowieka automatycznie. Szanując jego wolę w sposób wewnętrzny i zewnętrzny kieruje do człowieka łaskę. Łaska ta, domaga się odczytania i przyjęcia przez człowieka. Z chwilą jej przyjęcia zawiązuje się pełen miłości związek Boga z człowiekiem. Związek ten M. Rusecki nazywa „unią człowieka z Bogiem” i podkreśla w nim łaskawe działanie Boga<sup>22</sup>. Na mocy tej unii dokonuje się ontyczna przemiana człowieka; otrzymuje od Boga dar dziecięstwa Bożego i staje się nowym stworzeniem. Choć jest to wydarzenie czysto wewnętrzne to jego skutki widoczne są w konkretnych, zewnętrznych czynach. Tę nową postawę, jaką przyjmuje człowieka wobec Boga, bliźnich i świata nazywamy świętością moralną.

Świętość, jako powołanie człowieka ochrzczonego polega na naśladowaniu Chrystusa ubogiego, pokornego, dźwigającego krzyż (KK 41). To życiowe podążanie za Jezusem odbywa się pod kierunkiem Bożego Ducha<sup>23</sup>. Wspomniano już o konieczności współpracy człowieka z Bogiem w dziele uświęcenia. Świętość w wypadku osoby ludzkiej ma bowiem charakter dynamiczny. Człowiek otrzymany od Boga dar świętości może utracić, bądź rozwinąć przez rzeczywiste praktykowanie świętości. Sobór Watykański II podkreśla, że praktykowanie świętości winno się odbywać w ramach zajęć i okoliczności codziennego życia (KK 41)<sup>24</sup>.

M. Rusecki praktykowanie przez człowieka świętości widzi w postawie człowieka: wobec Boga, drugiego człowieka i otaczającego go świata<sup>25</sup>. Jak już zostało powiedziane źródłem świętości człowieka jest Święty Bóg, dlatego prawdziwa świętość winna być skierowana na Boga. Człowiek święty żyje życiem Bożym<sup>26</sup>. Szczególnym wymiarem tego życia jest modlitwa, liturgia i życie sakramentalne. To zorientowanie ku Bogu pozwala nie tylko ustrzec się pychy i samozadowolenia, ale otwiera serce na potrzeby bliźniego. Dostrzeżenie świętości Boga mobilizuje człowieka do praktykowania i doskonalenia się w świętości. Doskonałość Boga jest wezwaniem dla człowieka. Odpowiedź na to wezwanie ma zarówno wymiar wertykalny – skierowana jest do Boga, jak również horyzontalny – obejmuje drugiego człowieka i świat.

<sup>22</sup> M. Rusecki, *Argumentacja prakseologiczna w teologii fundamentalnej*, s. 126.

<sup>23</sup> J.–F. Motte, *Wierzę w Kościół święty*, s. 383.

<sup>24</sup> J. Chmiel, *Powszechnie powołanie do świętości w Kościele*, s. 275.

<sup>25</sup> M. Rusecki, *Argumentacja prakseologiczna w teologii fundamentalnej*, s. 126n.

<sup>26</sup> F. Varillon, *Radość wiary, radość życia*, Kraków 1990, s. 133.

Świętość człowieka realizuje się również przez odniesienie do świata<sup>27</sup>. Skoro świat otaczający człowieka jest dziełem Boga, jest objęty Jego miłością stwórczą i odkupieńczą, to jego poszanowanie stanowi jeden z aspektów świętości. Miłość stworzenia jest włączeniem się człowieka w stwórczą i odkupieńczą miłość Boga, która obejmuje cały świat<sup>28</sup>. Stanowi więc jeden z warunków świętości. Ten aspekt świętości był często pomijany, a czasem nawet niewłaściwie interpretowany. Czego przykładem może być pobożność propagująca ucieczkę od świata.

W przekonaniu współczesnych teologów człowiek wrażliwy jest na odniesienie człowieka wierzącego do pewnych wartości<sup>29</sup>. Człowiek poszukuje wartości prawdziwych. Wzorów życia opartych na zwykłej uczciwości i codziennej wierności prawdzie. Można nawet mówić o pewnym zapotrzebowaniu człowieka współczesnego na wartości ogólnoludzkie takie jak: uczciwa praca zawodowa, właściwe odniesienie do drugiego człowieka, zgodność słowa z czynami, zdolność do empatii, miłości wobec wszystkich ludzi, zaangażowanie w sprawy pokoju i sprawiedliwości społecznej i tym podobne. Te wartości szczególnie wyraźnie ujawniają się w życiu świętych. Ich realizacja w codziennym życiu staje się znakiem dla człowieka, który pyta o ich ostateczne źródło. Dokładniejsza ich analiza nie pozwala zatrzymać się na człowieku, ale wskazuje na Boga, który jest ich źródłem. Dlatego w pewnym kontekście zwykłe czyny chrześcijanina stają się motywami wiary dla świata.

H. Seweryniak zwraca uwagę na grożące człowiekowi niebezpieczeństwa w urzeczywistnianiu świętości w świecie<sup>30</sup>. Historia chrześcijaństwa przestrzega zarówno przed izolacją od świata, ucieczką od niego, jak również przed zbyt dużym zaufaniem do metod tego świata w realizacji powołania do świętości. Zdaniem omawianego autora świętość winna być konkretna i radykalna<sup>31</sup>. Taka świętość widoczna jest w życiu świętych, którzy są wyjątkowymi świadkami wiary i miłości do Boga. Często to świadectwo związane jest z męczeństwem. Bezkompromisowość świętości widoczna jest również w życiu tych, którzy ze względu na królestwo Boże praktykują życie w ubóstwie, czystości i posłuszeństwie.

<sup>27</sup> M. Rusecki, *Argumentacja prakseologiczna w teologii fundamentalnej*, s. 126n.

<sup>28</sup> Tamże, s. 127.

<sup>29</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność*, s. 206-214; tenże, *Znak świętości jako motyw wiarygodności objawienia*, s. 163.

<sup>30</sup> H. Seweryniak, *Święty Kościół powszedni*, Warszawa 1996, s. 209.

<sup>31</sup> Tamże, s. 210.



Przeciwieństwem świętości jest grzech, który niszczy jedność z Bogiem i z ludźmi<sup>32</sup>. Skoro świętość człowieka może stanowić motyw wiary, grzech może stać się źródłem niewiary i jej motywem. Analogicznie jak codzienne życie jest znakiem świętości, tak złe wypełnianie swych zwyczajnych obowiązków, lekceważenie zasad życia chrześcijańskiego staje się antyświadectwem. Trzeba jednak zaznaczyć, że pokorna świętość ludzi – jak pisze H. Seweryniak - zna „gorycz odejścia i smak pojednania”<sup>33</sup>. Chrystus, który zwyciężył grzech i zbawia człowieka, jednocześnie pomaga mu powstać z grzechu do świętości. Wprawdzie grzech i ludzka słabość chrześcijanina może innych od Boga oddalić, to jednak często nie można ich uniknąć na drodze do uświęcenia.

Po ukazaniu świętości w wymiarze indywidualno-osobowym należy rozważyć jej wymiar społeczny. Społeczny wymiar świętości wynika w pierwszym rzędzie z tego, że pełnią świętości i jej źródłem jest społeczność Osób Bożych. Bóg udziela świętości zarówno pojedynczemu człowiekowi, jak też społeczności. Po wtóre, jak to już zostało powiedziane, realizacja przez człowieka świętości życia domaga się relacji do Boga i człowieka. Cz.S. Bartnik podkreśla, że nie istnieje „świętość samotna”<sup>34</sup>. Zaś zdaniem H.U. von Balthasara do istoty świętości należy jej wymiar społeczny<sup>35</sup>.

Społeczny charakter świętości realizuje się w powołanej przez Jezusa wspólnocie Kościoła<sup>36</sup>. Znak świętości Kościoła jako motyw jego wiarygodności ukazywany jest przez teologię w aspektach: świętości obiektywnej i subiektywnej<sup>37</sup>. Świętość obiektywna jest związana z obecnością w Kościele Boga. Myśl teologiczna podkreśla, że Kościół jest święty obecnością w Nim Boga<sup>38</sup>. Źródłem świętości Kościoła jest Chrystus i Duch Święty.

<sup>32</sup> M. Rusecki, Czy Kościół w Polsce jest wiarygodny, w: *Wiarygodność Kościoła wobec przemian w Polsce. Quo vadis Ecclesia Polonorum?*, red. M. Rusecki, Pelplin - Lublin 1994, s. 151.

<sup>33</sup> H. Seweryniak, *Święty Kościół powszedni*, s. 209.

<sup>34</sup> Cz.S. Bartnik, *Kościół Jezusa Chrystusa*, s. 277.

<sup>35</sup> H.U. von Balthasar, *W pełni wiary*, Kraków 1991, s. 528.

<sup>36</sup> Tamże, s. 526n.

<sup>37</sup> S. Nagy, *Chrystus w Kościele*, s. 269-273.

<sup>38</sup> J.-F. Motte, *Wierzę w Kościół święty*, s. 377-382; S. Nagy, *Chrystus w Kościele*, s. 270n; W. Hryniewicz, *Nasza pascha z Chrystusem. Zarys chrześcijańskiej teologii paschalnej*, t. 2, Lublin 1987, s. 86n; M. Rusecki, *Czy Kościół w Polsce jest wiarygodny*, s. 150n; J. Szymik, *Kościół świętych czy grzeszników?*, s. 128.

Świętość obecna w Kościele wypływa zatem z posłannictw: Wcielonego Słowa i Ducha Uświęciciela. Świętość obiektywna pochodzi od Chrystusa, który dokonuje w Kościele uświęcenia wierzących<sup>39</sup>. S. Nagy zauważa, że na świętość ontologiczną składają się zarówno elementy widzialne, jak również niewidzialne<sup>40</sup>. Do pierwszych zalicza działanie Ducha Świętego oraz udzielanie się Boga przez łaskę uświęcającą. Pierwiastkami widzialnymi są sakramenty, depozyt objawienia i posługiwanie w Kościele. Tak rozumiana świętość obiektywna jest źródłem dla osobistego uświęcenia człowieka. Misterium Chrystusa obecne w Kościele pozwala człowiekowi osiągnąć świętość subiektywną, zwaną też moralną<sup>41</sup>. Każdy należący do wspólnoty Kościoła winien realizować wskazany przez Chrystusa ideał życia. Czyni to jednak we wspólnocie Nowego Ludu Bożego. Pomagają mu w tym pozostawione przez Chrystusa środki zbawienia. Człowiek uświęcając siebie staje się znakiem świętości dla innych, a tym samym, znakiem świętości wspólnoty, w której żyje.

I.S. Ledwoń wychodząc z teologii R. Latourelle'a podaje argumenty potwierdzające prawdę, że Kościół jest znakiem świętości<sup>42</sup>. Wskazuje na aktywność misyjną Kościoła w głoszeniu Ewangelii. Podkreśla zasługi Kościoła w obronie godności człowieka i w podnoszeniu jego poziomu moralnego i duchowego. Kościół wskazuje ideał ewangelicznej doskonałości i powołanie do świętości, a jednocześnie nie odrzuca grzesznika i sam nieustannie się odnawia i uświęca. Nie pomniejszając tych znaków świętości Kościoła należy wskazać, że najbardziej czytelnym znakiem świętości i miłości Kościoła jest Eucharystia. W niej bowiem dostrzegamy wszystkie postawy oznaczające świętość<sup>43</sup>. Eucharystia jest bowiem nie tylko uobecnieniem wydarzeń paschalnych dokonanych przez Jezusa, ale także skupia w sobie życie Kościoła. Niewątpliwie jest ona bardzo skutecznym środkiem uświęcania człowieka. Moc jej działania należy rozpatrywać w kontekście codziennego życia wierzących.

<sup>39</sup> H. Seweryniak, *Święty Kościół powszedni*, s. 207.

<sup>40</sup> S. Nagy, *Chrystus w Kościele*, s. 271.

<sup>41</sup> Tamże, s. 275-277.

<sup>42</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność*, s. 211n.

<sup>43</sup> Tenże, *Znak świętości jako motyw wiarygodności objawienia*, s.166n.

### 3. Znakowy charakter świętości

Współczesna myśl teologiczno-fundamentalna postuluje, aby świętość ukazywać w kategoriach znaku. Znak posiada rzeczywistość dwupłaszczyznową, w której element empiryczny wskazuje na właściwy jego sens. Dzięki ścisłej łączności tych płaszczyzn, człowiek, poprzez stronę widzialną znaku rozpoznaje zarazem element niewidzialny. Mając na uwadze charakter religijny i osobowy znaku należy wskazać, że pochodzi on od Boga i skierowany jest do osoby ludzkiej, zaś jego strona widzialna prowadzi do rzeczywistości transcendentnej, czyli do Boga<sup>44</sup>. Z chwilą rozpoznania nadprzyrodzonego charakteru znaku i przyjęciu jego wewnętrznej treści dochodzi do międzyosobowego spotkania człowieka z Bogiem poprzez akt wiary. Człowiek w akcie wiary zawiera Bogu opierając się na Jego osobowym świadectwie. Wszystkie znaki wskazują na Znak największy, na Osobę Jezusa Chrystusa. Słusznym jest więc postulat, aby poszczególne znaki wiarygodności rozpatrywać w kontekście całego objawienia zrealizowanego w Jezusie<sup>45</sup>.

Świętość chrześcijanina jest znakiem, który swe źródło ma w Trójcy Osób Bożych, a realizuje się w życiu konkretnej osoby. Przez tę osobę jest on skierowany do konkretnego człowieka czy społeczności osób. Bóg objawiając się człowiekowi ukazuje się jako doskonały i święty, a zatem godny wiary. Świętość Boga widoczna jest w sposób doskonały w Jezusie Chrystusie oraz w powołanej przez Niego społeczności eklezjalnej. Kościół sam będąc święty, ogłasza również świętymi ludzi, którzy osiągnęli świętość w ziemskim życiu i cieszą się szczęściem wiecznym. Nauczanie Kościoła mówi o świętości aniołów w niebie i ludzi, którzy żyli i osiągnęli zbawienie na ziemi.

Myśl teologiczno-fundamentalna wskazuje na treść znaku jakim jest świętość. I.S. Ledwoń podkreśla, że świętość jest znakiem obecności Boga w człowieku. Święty bowiem wskazuje na kochającego Boga, który zaprasza do komunii życia w Jego królestwie. Człowiek doskonały wskazuje, że miłość Boga usuwa lęk i samotność, daje poczucie bezpieczeństwa i pokoju. On jest świadkiem, że Chrystus jest sensem ludzkiego życia. W Nim człowiek odnajduje sens pracy, cierpienia, choroby i śmierci<sup>46</sup>. Świętość jest

<sup>44</sup> M. Rusecki, *Wiarygodność chrześcijaństwa*, s. 88-92; S. Grzechowiak, *Współczesna problematyka poznania wiarygodności Objawienia*, SG, t. 2, Gniezno 1976, s. 149.

<sup>45</sup> M. Rusecki, *Ewolucja argumentacji w teologii fundamentalnej*, RT 41(1994), z. 2, s. 45.

<sup>46</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność*, s. 208n; tenże, *Znak świętości jako motyw wiarygodności objawienia*, s. 164.

znakiem miłości i Ewangelii<sup>47</sup>. W pierwszym rzędzie jest znakiem najwyższej i nieskończonej miłości Boga do człowieka. W drugim natomiast zawiera miłość człowieka w wymiarze jego egzystencji. Święty w swoim życiu realizuje ewangeliczny program, wcielając Dobrą Nowinę w życie. Przykład jego chrześcijańskiego życia pociąga innych.

Świętość jest również znakiem Królestwa Bożego, które pełnię osiągnie w eschatologii. W znaku tym uobecnia się nowa kondycja człowieka, który dzięki Jezusowi stał się dzieckiem Bożym. W Chrystusie jest on powołany do uczestnictwa w życiu Trójcy Świętej. To powołanie ma dwa etapy: doczesny i eschatologiczny. Na etapie ziemskim, „tu i teraz”, w konkretnym miejscu, czasie i w obecnej sytuacji życiowej człowiek realizuje swą świętość. W nim przez miłość do Boga, człowieka i świata obecne jest Boże Królestwo. Jednocześnie swoją świętością człowiek wskazuje na wartości wyższe, do których zdąża, na przemijalność świata i ostateczne spełnienie człowieka w Bogu, w Jego Królestwie. Tak rozumiana świętość uwidacznia się poprzez widzialne znaki, a są nimi modlitwa, ofiara, poświęcenie się dla innych, życzliwość, pomoc, bezinteresowność, przebaczenie, wzajemna miłość i inne<sup>48</sup>.

Znak świętości jest dziełem Boga i człowieka. Ujawnia się on w historii przez człowieka, jednak w rzeczywistości stanowi dzieło Boga. Zatem prawdziwa świętość ma wymiar misteryjnej współpracy człowieka z Bożą łaską<sup>49</sup>. Jest odpowiedzią człowieka na Boże wezwanie do świętości życia. Realizacja tego wezwania jest równocześnie znakiem, wezwaniem do wiary dla innych. Znak ten posiada dużą siłę ekspresji, dlatego mocno oddziałuje na innych.

Trzeba jednak zauważyć, że ekspresji znaku świętości nie przeszkadza pewnego rodzaju dyskrecja i tajemniczość, jaką posiada. Wskazuje na to I.S. Ledwoń omawiając teologię Latourelle'a<sup>50</sup>. Świętość nie jest krzykliwa, ale pokorna. Nie narzuca się i nikogo nie przymusza, ale swoim przykładem ukazuje nowe życie w Chrystusie. To nowe życie jest odpowiedzią na wewnętrzną potrzebę człowieka i pozwala na pełną osobową realizację w Bogu. Niesie w sobie zachętę do przewyciężenia przeciętności i przyjęcia nowego stylu życia.

<sup>47</sup> Tenże, Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność, s. 212; tenże, Znak świętości jako motyw wiarygodności objawienia, s. 168.

<sup>48</sup> M. Rusecki, Argumentacja prakseologiczna w teologii fundamentalnej, s. 127.

<sup>49</sup> Tamże, s. 125-128.

<sup>50</sup> I.S. Ledwoń, Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność, s. 210; tenże, Znak świętości jako motyw wiarygodności objawienia, s. 165.

#### 4. Waler motywacyjny świętości

Należy jednak zapytać: Kiedy świętość życia staje się znakiem i motywem wiary? Teologia wskazuje na transcendentny charakter świętości Boga. Szczególny charakter ma świętość objawiona w Chrystusie. Niewątpliwie świętość Boga może stanowić motyw wiary. Czy również świętość chrześcijanina może posiadać transcendentny charakter, aby mógł stać się motywem wiary? Wydaje się, że tak. Przemawia za tym fakt, że świętość chrześcijańska ma swoje źródło w Chrystusie, odwołuje się do Jego świętości i jest przez Niego umacniana. Świętość chrześcijanina należy jednak uznać za argument o mniejszym walorze motywacyjnym. Jednak także ona, gdy zostanie właściwie zinterpretowana może stać się motywem wiary.

Trudność pojawia się, gdy trzeba wykazać, że życie konkretnego człowieka wskazuje na rzeczywistość nadprzyrodzoną. Istnieje taka możliwość ponieważ argumenty używane przez teologię fundamentalną w procesie wykazywania wiarygodności objawienia muszą posiadać strukturę cudu. Jak jednak rozpoznać transcendentny charakter świętości chrześcijańskiego życia? Pomaga w tym możliwość ukazania miłości chrześcijańskiej w kategoriach znaku. Widzialny czyn miłości, dokonany przez człowieka wierzącego w Chrystusa, nie jest wprawdzie miłością Boską, lecz jest jej znakiem. Odczytanie tego znaku poprzez dotarcie do jego wewnętrznej treści winno wskazać na jego źródło, którym jest Święty Bóg. Zatem dostrzegalne życie człowieka w świętości winno prowadzić do Chrystusa. Chrześcijańska codzienna świętość motywowana jest miłością Boga, co więcej Bóg inspiruje i wspomaga człowieka w jej realizacji. Dlatego należy ją rozpatrywać w łączności z osobą Chrystusa. W konsekwencji, słuszne wydaje się przyjęcie również transcendentnego charakteru chrześcijańskiej świętości.

Teologia wyróżnia trzy rodzaje świętości: zwyczajną, wyjątkową i heroiczną<sup>51</sup>. Z tego też względu motywy wiary, oparte na znaku świętości mogą mieć różny waler. Niewątpliwie szczególne znaczenie ma świętość heroiczna i ona też posiada dla człowieka najwyższy waler. Ten stopień świętości jest łatwo dostrzegalny, gdyż charakteryzuje się wyraźną odmiennością od zwykłych zachowań. Świętość heroiczna oraz wyjątkowa mogą zapewne stanowić motyw wiary chrześcijańskiej. Należy jednak zapytać: czy również zwyczajna świętość życia może stanowić taki motyw? M. Rusecki<sup>52</sup>

<sup>51</sup> S. Nagy, *Chrystus w Kościele*, s. 272.

<sup>52</sup> M. Rusecki, *Czy Kościół w Polsce jest wiarygodny*, s. 151.

i H. Seweryniak<sup>53</sup> nie negując potrzeby świętości heroicznej zwracają uwagę na świętość realizującą się w codziennym życiu i konkretnym środowisku. Człowiek zatem jest znakiem świętości przez wierne spełnianie swoich obowiązków rodzinnych, zawodowych, społecznych i religijnych. Znak ten widoczny jest w uczciwym życiu i czynach spełnianych z miłości do Boga i bliźnich. Wprawdzie omawiani autorzy nie wskazują wprost, że świętość zwyczajna może stanowić motyw wiary chrześcijańskiej, jednak ich refleksje wyraźnie upoważniają do takiego wniosku.

Niewątpliwie ważnym zagadnieniem jest sprawa właściwego rozpoznania i zinterpretowania znaku świętości. Celem takiego działania jest dotarcie do źródła świętości i wskazanie transcendentnego charakteru tego znaku. Fenomen świętości oddziałuje na innych, szczególnie na tych, którzy poszukują wzorców życia i sensu życia. Pewien problem może jednak stanowić rozpoznanie transcendentnego charakteru znaku świętości. M. Rusecki wskazuje, że także rozpoznanie jest możliwe bądź to na podstawie osobistego świadectwa świętego o źródle swojej świętości, bądź też przez zestawienie życia świętego z wymogami Ewangelii<sup>54</sup>. Prawdziwa świętość winna wskazywać na Chrystusa, który przez Ducha Świętego działa w sercach wierzących i jest racją ich świętości. Dopiero wtedy możemy mówić o transcendentnym wymiarze świętości.

W rozpoznanie znaku świętości ważną rolę odgrywa Boża łaska. Jednak do jego właściwego odczytania konieczne są również określone dyspozycje intelektualne i moralne. Wśród tych pierwszych najczęściej wskazuje się na istnienie człowieka jako osoby oraz na konieczność otwarcia rozumu na Boże działanie w człowieku, a także na uświadomienie swojej przygodności i wolności. Do dyspozycji moralnych należy zaliczyć: dążenie do prawdy, pokorę, zdolność do wartościowania moralnego, otwarcie na drugiego człowieka i jego potrzeby<sup>55</sup>.

Na pytanie o motywacyjną skuteczność fenomenu świętości M. Rusecki odpowiada poprzez wskazanie na konkretne konwersje: P. Thomsona, P. Claudela, Th. Mertona, G. Marcela, D. Ropsa, G.K. Chestersona. Zdaniem lubelskiego Profesora decydującym momentem w ich życiu religijnym było spotkanie się z konkretnymi przejawami świętości<sup>56</sup>.

<sup>53</sup> H. Seweryniak, *Święty Kościół powszedni*, s. 210n.

<sup>54</sup> M. Rusecki, *Argumentacja prakseologiczna w teologii fundamentalnej*, s. 127.

<sup>55</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność*, s. 212; tenże, *Znak świętości jako motyw wiarygodności objawienia*, s. 168.

<sup>56</sup> M. Rusecki, *Argumentacja prakseologiczna w teologii fundamentalnej*, s. 128.

Walog motywacyjny znaku świętości wzrasta, gdy jest dostrzegany nie tylko u pojedynczej osoby, ale w życiu społeczności osób. Znak ten jest tym mocniejszy im jest powszechniejszy w Kościele. Jednak świętości Kościoła nie można jedynie ograniczać do prostej sumy świętości wierzących<sup>57</sup>. W Kościele staje się on rzeczywistością nową i wyjątkową<sup>58</sup>. Znak świętości posiada zawsze społeczny charakter i najpełniej realizuje się w Kościele. Wskazano już na źródło świętości Kościoła, jednak konieczne jest dopowiedzenie, że poziom świętości Kościoła zależy także od świętości jego członków.

Świętość może zatem stać się motywem wiary. Argument ze świętości nie może stanowić dowodu w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jednak człowiek, opierając się na znaku świętości może uzyskać pewność moralną, może więc w sposób rozumny i wolny podjąć decyzję wiary. Niewątpliwie wartość i siła tego argumentu jest większa, gdy jest rozpatrywany w powiązaniu z innymi argumentami.

Niniejsze opracowanie stanowi próbę ukazania świętości życia chrześcijańskiego, jako motywu wiary. Świętość w znaczeniu absolutnym jest przymiotem Boga, zaś udzielona ludziom jest darem Trójcy Świętej. Bóg pragnąc uświęcić człowieka powołuje go w Jezusie do świętości życia, na wzór Boga. Jezus Chrystus objawia człowiekowi świętość Boga i jest wzorem wszelkiej doskonałości i źródłem świętego życia. Święte życie chrześcijanina domaga się współpracy człowieka z Duchem Świętym. Współpraca ta rozpoczyna się w sakramencie chrztu i winna trwać przez całe życie. Realizacja świętości dokonuje się w Kościele i ma wymiar indywidualno-osobowy, jak również społeczny.

Celowym jest ukazywanie świętości w kategoriach znaku. Świętość konkretnego człowieka wskazuje na Boga, który uświęca człowieka. Element transcendentny znaku stanowi czynnik odróżniający znak Bożego objawienia od zwykłego znaku. Najdoskonalszym Znakiem i pełnią świętości jest Chrystus. Przez Niego w Duchu Świętym chrześcijanin może realizować świętość, a przez to stać się znakiem dla innych.

Walog argumentu ze świętości zależy od jej nasilenia (ekspresji). Wprawdzie największą moc argumentacyjną posiada świętość heroiczna, jednak również świętość wyjątkowa i zwyczajna może stanowić motyw wia-

<sup>57</sup> J. Szymik, Kościół świętych czy grzeszników?, s. 128n.

<sup>58</sup> I.S. Ledwoń, Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność, s. 210; tenże, Znak świętości jako motyw wiarygodności objawienia, s. 165.

ry. Waler motywacyjny świętości wzrasta, gdy jest dostrzegana w wymiarze wspólnotowym, a nie tylko indywidualnym. Prawdziwa świętość ma charakter transcendentny i zawsze wskazuje na Chrystusa, który mocą Ducha uświęca wierzących. Mimo dużej ekspresji znak świętości nie traci swej dyskrecji i tajemniczości.

Zauważyć należy, że wiara potrzebuje racji, motywów, podstaw. Im podawanych argumentów jest więcej i gdy są one bardziej różnorodne tym większa jest ich pewność oraz mogą się one stać motywami wiary. Należy zatem wskazać na potrzebę szerokiej i wieloaspektowej argumentacji. Oprócz pogłębiania i nowego ukazywania już istniejących argumentów konieczne jest szukanie nowych sposobów argumentacji. Szczególnie potrzebna jest pogłębiona i systematyczna argumentacja prakseologiczna odwołująca się do świadectwa, świętości życia, miłości, nadziei itp. W polskiej teologii fundamentalnej prekursorem w formułowaniu tego typu argumentów jest ks. prof. M. Rusecki, wiernie zaś podąża za nim o. dr I.S. Ledwoń.

*Ks. Jacenty Mastej*